

Synowska miłość do Maryi

Wielu chrześcijan przyswoiło sobie stary zwyczaj noszenia szkaplerza lub pozdrawiania — bez użycia słów, samą myślą — obrazów Maryi znajdujących się w każdym chrześcijańskim mieszkaniu lub Jej przydrożnych figurek;...

15-05-2019

Nasze kontakty z własną matką mogą posłużyć nam jako wzór i przykład traktowania Pani o słodkim imieniu Maryja. Mamy kochać Boga tym

samym sercem, którym kochamy naszych rodziców, braci i innych członków naszej rodziny, naszych przyjaciół i przyjaciółki; nie mamy innego serca. Tym samym sercem powinniśmy kochać Maryję.

Jak zachowuje się normalny syn lub córka wobec swojej matki? Na tysiąc sposobów, ale zawsze z serdecznością i zaufaniem.

Serdeczność ta wyrazi się na różne sposoby, ale nigdy nie będzie czymś chłodnym, lecz miłymi rodzinnymi zwyczajami, małymi codziennymi szczegółami, tak przecież koniecznymi w kontaktach syna z matką, że matka tęskni za nimi, jeśli syn je przeoczy: pocałunek, trochę czułości przed wyjściem i po powrocie do domu, mały prezent, kilka miłych słów.

W stosunku do naszej Matki Niebieskiej też mamy do czynienia z normami synowskiej miłości, które

są wyrazem naszego normalnego zachowania wobec Niej. Wielu chrześcijan przyswoiło sobie stary zwyczaj noszenia szkaplerza lub pozdrawiania — bez użycia słów, samą myślą — obrazów Maryi znajdujących się w każdym chrześcijańskim mieszkaniu lub Jej przydrożnych figurek; albo przeżywają przepiękną modlitwę różańcową, w czasie której dusza nie męczy się powtarzaniem wciąż tych samych słów — podobnie jak zakochani nie nudzą się miłowaniem — i wciąż uczymy się przeżywać główne chwile życia Pana; albo mają zwyczaj poświęcania Pani jednego dnia w tygodniu — właśnie dzisiejszego, soboty — ofiarując Jej odrobinę czułości i rozważając w szczególny sposób Jej macierzyństwo. (TC, 142, 4-6)

Spraw, aby twoja miłość do
Najświętszej Maryi Panny była

bardziej żywa, bardziej
nadprzyrodzona.

– Nie zwracaj się do Najświętszej Maryi Panny tylko z prośbą. Staraj się również dawać: dawać Jej uczucie, dawać miłość do Jej boskiego Syna. Okazuj Jej uczucie służbą na rzecz innych, którzy są również jej dziećmi. (K, 137)

Różaniec jest szczególnie ważny dla tych, którzy pracują umysłowo lub studiują. Gdyż owe pozornie monotonne szczebiotanie dzieci do swej Matki w modlitwie do Najświętszej Maryi Panny niszczy wszelki zarodek próżności i pychy. (B, 474)

Różańca nie odmawia się jedynie wargami, mamrocząc zdrowaśki jedna po drugiej. Tak mamroczą świętoszkowie i świętoszki. — Dla chrześcijanina modlitwa ustna musi być zakorzeniona w sercu tak, aby podczas odmawiania Różańca umysł

mógł zagłębić się w kontemplacji
każdej z tajemnic. (B, 477)

Kiedy jako małe dzieci szliśmy po
ciemnej drodze, albo kiedy czekały
psy, przytulaliśmy się do matki.

Teraz, kiedy dokuczają nam pokusy
ciała, winniśmy mocno przyłgnąć do
Naszej Matki Niebieskiej i jeszcze
usilniej szukać Jej bliskiej obecności
poprzez akty strzeliste.

— Ona nas obroni i doprowadzi do
światła. (B, 847)

Matko! — Wzywaj Ją mocno, mocno.
— Matka twoja, Najświętsza Maryja
Panna, słyszy cię, widzi cię może
właśnie w niebezpieczeństwie i wraz
z łaską swojego Syna ofiaruje ci
pociechę u swych kolan, czułość
swego dotknięcia. Wezwij Ją, a
nabierzesz sił do nowej walki. (D,
516)

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://opusdei.org/pl-
pl/article/synowska-miosc-do-maryi/](https://opusdei.org/pl-pl/article/synowska-miosc-do-maryi/)
(07-03-2026)